

# DZIENNIK PŁOCKI

ORGAN NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARCZY

Nr 268

Opłata pocztowa  
uiszczona ryczałtem

PŁOCK, WTOREK 13 LISTOPADA 1928 ROKU.

Konto czekowe P. H. O.  
61990

ROK VII

CENA POJEDYNCZEGO NUMERU „DZIENNIKA PŁOCKIEGO” 20 GR. PRENUMERATA MIESIĘCZNA 4 ZŁ. Z ODNOSZENIEM DO DOMU 4.50 ZŁ. NA PRÓBIE 5 Z

KINO  
„SFINKS”

„BOHATERKA WIELKIEJ WOJNY”

KINO  
„NOWOŚCI”

W NOC POŚLUBNĄ

## BANK ZIEMIAŃSKI

ODZIAŁ W PŁOCKU

podaje do wiadomości, iż

przyjmuje wkłady od złotego  
na książeczki oszczędnościowe z oprocentowa-  
niem 8 procent w stosunku rocznym

### Uroczystości Dziesięciolecia Niepodległości Polski zagranicą.

PARYŻ, 13.11 (tel. wł.). Odbyła się tu uroczysta akademja z powodu święta Dziesięciolecia Niepodległości Polski, urządzona staraniem członków kolonii polskiej.

Na akademji byli przedstawiciele Francji, ambasador Czapowski, który między innymi wyraził hołd dla bohaterów, co przyczyniło się do odzyskania niepodległości Polski. Przemówienie p. ambasador zakończył okrzykiem na cześć Polski i Jej przedstawiciele, okrzyk ten z entuzjazmem podnieśli obecni.

NOWY JORK, dn. 13.11 (tel. wł.). Wszystkie kolonie polskie w Stanach Zjednoczonych z okazji Dziesięciolecia Niepodległości Polski urządziły uroczyste akademje.

W Nowym Jorku odbyła się również uroczysta akademja, na której przemawiał poseł polski, Ciechanowski. W akademji wzięli udział między innymi przedstawiciele rządu Stanów Zjednoczonych, członkowie ekipy hipijackiej polskiej, Wojech Kossak i licznie reprezentowana kolonia polska.

### Olbrzymie szkody spowodowane wybuchami Etny.

RZYM, 13.11 (tel. wł.). Na wczorajszym posiedzeniu Rady Ministrów minister Giratti oświadczył, że niebawem wybuchy Etny zniszczyły 70 domów około 1,200 hektarów plan-

tacji pomarańcz i pozbawiły przeszło 5,00 osób dachu nad głową.

Rada Ministrów uchwaliła szereg zarządzeń w celu przyśpieszenia pomocy poszkodowanym.

### Krwawe dziesięciolecie niepodległości Austrii.

WIEDEN, 13.11 (tel. wł.). Republika Austriacka w dniu wczorajszym obchodziła święto dziesięciolecia swojej niepodległości. Z okazji tej w katedrze św. Szczepana odbyło się uroczyste nabożeństwo, na którym byli prezydent Heinrich, członkowie rządu, przedstawiciele władz i licznie zebrana publiczność.

Po nabożeństwie defiladę przyjął prezydent. Następnie na dłuższej

audjencji przyjął prezydent Heinrich przedstawiciele rządu, władz oraz liczną delegację.

W jednym z miast z powodu uroczystości dziesięciolecia istnienia samodzielnego Austrii doszło do krwawych zająć pomiędzy Heinswą a socjalistami, którym kres położyła policja.

Podczas zająć kilkadziesiąt osób odniosło rany.

### Ohydna zbrodnia kasiarzy.

ŁÓDŹ, 13.11 (tel. wł.). W składzie fortepianów firmy „Grzegorzewskiego” w jednej z najruchliwszej dzielnicy miasta, przy ul. Piotrkowskiej znaleziono w ohydny sposób zamordowanych właścicieli składu, małżonków Fiszera.

W jednym z pokoiw składu stała kasa pancerna, w której było około 50000 złotych, a której jednak słoczyńcy nie rozpruli.

### Zamach na prezydenta Łotwy.

RYGA, 13.11 (tel. wł.). Donoszą tu, że na jadącego pociągiem z Libawy do Rygi prezydenta Łotwy usiłowano dokonać zamachu.

Przed stacją Mitawa znaleziono olbrzymi topór między igliwą a sygnalami.

Według dotychczasowego śledztwa słoczyńcy zostali spłoszeni i dlatego pozostawili kasę nietkniętą.

Na krańcach miasta znaleziono zwłoki zamordowanej kobiety. Jak się okazało były to zwłoki służącej u Fiszera, która widocznie była wzmowie ze zbrodniarzami, a ci chcą zatrzeć wszystkie ślady po sobie, zamordowali i służącą.

Policja aresztowała sprawcę zamachu, który nie chciał zdradzić nazwiska, jak również nie chce dać żadnych wyjaśnień, zaznaczył tylko że należy do skrajnej partji lewicowej.

### Bestjalskie morderstwo i samobójstwo.

WARSZAWA, d. 13.11 (Tel. wł.). Wczoraj wieczorem niejaki Piotr Fedorowicz poprzeczal się ze swoją przyjaciółką Grzybkówną, chwycił nóż i zaczął zadawać jej nim ciosy, następnie nie bacząc na to, czy ją zabił, poczał jej zadawać ciosy tasakiem, pogrzebaczem i nawet kluczem.

Gdy już zauważył, że Grzybkówna nie daje najmniejszych odznak życia, Fedorowicz wsadził nożyczki w szparę w drzwiach i rzucił się na nie.

Ostre końce nożyczek przebiły mu serce i padł on zbroczony krwią przy zwłokach swej ofiary.

### Uchwały Rady Miejskiej na Dziesięciolecie Wolności.

Rada Miejska m. Płocka, zebrana na uroczystym posiedzeniu w dniu obchodu rocznicy wskrzeszenia Państwa Polskiego po stułetniej niewoli, dsjgo wyraz swej dumy i radości, ku utrwaleniu tej chwili, stwierdzającej żywotność i potęgę Narodu, postanawia:

1) Wzniesić pomnik Wolności na placu miejskim.

2) Wziąć udział w ufundowaniu bursy łącznie z Płockim Sejmikiem Powiatowym dla samiejsoowej dziatwy szkolnej, kształcącej się w szkołach Płockich.

3) Nadać odznaki honorowe z herbem miasta członkom b. Milicji Obywatelskiej, którzy w roku 1918 oderwani od szczytnej służby dla dobra miasta i bezpieczeństwa Jego obywateli, zostali internowani przemocą przez okupacyjne władze niemieckie w obozach jeńców a mianowicie P.P.

André Feliks, André Hieronim, Apfelbaum Władysław, Bielski Jan, Bromka Franciszek, Bieńkowski Aleksander, Biedrzycki Antoni, Brodzki Leon, Busse Wł., Blekioki Henryk, Brudzyński Henryk, Burzyński Zygmunt, Cyraski Jan, Dorobek Antoni, Domeradzki Kazimierz, Dudziński Emil, Dudziński Konstanty, Dryński Apolinary, Dolecki Henryk, Domiński Władysław, Domeradzki Leopold, Frydryszewski Klemens, Franciszkiewicz Wojciech, Fijałkowski Jan, Godlewski Józef, Guter Tadeusz, Gierłowski Józef, Grubowski Jan, Grubowski Stanisław, Golcayński Franciszek, Górnicki Julian, Janczarek Stanisław, Jurszyński Zygmunt, Jaworski Stanisław, Idzikowski Konstanty, Jasiński Edward, Kosecki Ignacy, Krasieński Ludwik, Kawiecki Juljusz, Lewandowski Bronisław, Lewicki Józef, Lewandowski Jan,

Lewicki Jan, Lipiński Jan, Ławczyński Henryk, Łaskowski Aleksander, Mikolajewski Adolf, Milecki Władysław, Michalski Wacław, Maikiewicz Józef, Majewski Aleksander, Michałowski Bolesław, Niedzielski Piotr, Nowakowski Stanisław, Osuchowski Jan, Ossowski Roman, Ossowski A. Piotrowski Andrzej, Patrokoński A. Piechowski Zygmunt, Pakulski L. Popławski Wł. Pawłowski Bolesław, Pomorski Wincenty, Rybiński Michał, Radkowski Wł., Rudy Wincenty, Radkowski Dionizy, Renda Czesław, Stawski Ksawery, Zieliński Józef, Sikorski Jan, Zakrzewski Kazimierz, Zagróbski Wacław, Skulski Kazimierz, Sumiński Bronisław, Tuliński Jan, Trautman Edw. Tomaszewski Bron. Wolf Adolf, Wiśniewski Kazimierz, Wiśniewski Bronisław, Wawrowski Marcin, Ciemski Konstanty, Cygler Zdzisław; Bajkowski Kaz., Bieńkowski F., Dymek P., Grochulski Józef, Gromkowski J., Henig T., Kolodziejewski Ant., Korpułowski Aleks., Piotrowski Wł., Różycki J., Wojcierzak Stan. Przybyszewski B., Bałtruszajtys Wł., Szczepański Fr., Czapliński Wł., Wasilewski K., Górecki Winc., Piechowski Tad., Dorobek L., Trzeciak Zyg. Swierkocki Wład., Zieliński Hipolit Ponadto smarłym na ręce najbliższych członków rodziny.

Brecht J., Buczkowski J., Borusiewicz J., Dolecki Kl., Jesierski Fr., Kostrzewa J., Łapiński Stef., Merle Bol., Osimek Aleks., Perkowski Jan, Renda P., Swat Stan., Sowiński Ap., Zwierschowski Ad., Ziemiński J., Sochocki Stan., Sochacki Mar., Zawadzki Fr., Sliwiński Zygm., Węglewski Kl., Wiśniewski J., Wierociński Mar., Żochowski Stef., Cybulski J., Jakubowski J., Mendakowski W., Wiśniewski Wincenty.

### Groźna eksplozja w fabryce „Pocisk”.

WARSZAWA, d. 13.11 (tel. wł.). W dniu wczorajszym miała miejsce groźna eksplozja w fabryce amunicji „Pocisk” w Rembertowie.

W chwili, gdy robotnicy zajęci byli pracą, rozległ się przerażający huk i ściana jednego z budynków runęła.

Z pod gruzów wydobywały się jęki.

Pospieszono natychmiast na ratunek i wydobyto z pod gruzów dwóch robotników rozszarpanych i kilku, którzy odnieśli ciężkie rany. Dwóch z nich znajduje się w stanie b. groźnym.

Wybuch nastąpił w chwili spalania pioruna na rtoei przez dwóch, którzy to właśnie zostali rozszarpani.

### Projekty rządowe w sprawie podatków.

WARSZAWA, dn. 13.11 (tel. wł.). W myśl zapowiedzi zostały wniesione do laski marszałkowskiej nowe projekty rządowe w sprawie podatków. Jeden z projektów mówi, że Minister Skarbu upoważniony jest do obniżenia stopy procentowej podatku przemysłowego.

Drugi projekt — o zmianie przepisów podatków od lokali, stopa procentowa wynosić będzie 12 procent, z których 4 proc. pójdzie na miasta, 6 proc. na fundusz rozbudowy i 2 procent na rzecz kwaterunku wojska.

Trzeci projekt dotyczy podwyższenia i wyrównania stawki podatków gruntowych. Na terenie b. Kongresówki obowiązujące obecnie stawki podatku gruntowego zostaną podwyższone dwukrotnie.

Od stycznia 1929 roku pobierany będzie stały podatek majątkowy. Podatek ten będzie pobierany na zasadzie oszacowania majątku co 3 lata. Projektowana ustawa nie przewiduje przymusu składania zeznania o majątku.

### Prowokacje ukraińców trwają w dalszym ciągu.

WARSZAWA, d. 13.11 (Tel. wł.). Na dzisiejsze posiedzenie Sejmu wejda 4 wnioski w sprawie zająć lwowskich.

Możliwym jest, że dojdzie do burzliwych zająć podczas tych dyskusji, ponieważ dochodzą wiadomości

ci o nowych prowokacyjnych zająć ukraińców we Lwowie.

G I E Ł D A.

Dolar St. Zjedn. . . . . 8.90 1/4.  
5% państw. poz. premj. dolarowa  
109.00 — 113.00.  
Akoje Banku Polsk. 176.00 — 175.00.

## Co spowodowało obrót w wojnie światowej?

(Wywiad z generałem Pershingem, naczelnym wodzem wojsk amerykańskich podczas wojny światowej).

Według mego poglądu, obrót w wojnie światowej nastąpił dopiero w chwili ostatniej, raczej w ostatnich miesiącach. Nie chcę twierdzić, że przyłączenie się Ameryki do państw walczących obrót ten z góry przesądziło, nie ulega jednak wątpliwości, że krok ten odegrał tu rolę bardzo poważną.

Przyłączenie się Ameryki do państw koalicyjnych miało doniosłe znaczenie psychologiczne, w niczym nie ustępujące rozmiarom następstw materialnych tego kroku. Pokazał nam świat, że żyjemy sympatycznie dla sprawy sojuszników, a równocześnie daliśmy całemu światu do zrozumienia, że gotowi jesteśmy do pomocy sojusznikom nie tylko pieniędzmi, lecz i krwią naszych synów. Decyzja ta wywarła bardzo silne wrażenie zarówno u nieprzyjaciół, jak i u sojuszników. To samo powiedzieć należy o efekcie, jaki wywołał w opinii obu walczących obozów przyjazd naszych oddziałów zbrojnych na front europejski i ich udział w decydujących bitwach.

Jak tylko zapadła decyzja w kierunku przyłączenia się Ameryki do koalicji, Stany Zjednoczone zdecydowały się walczyć aż do ostatecznego zwycięstwa. Ja osobiście wierzyłem w zwycięstwo sojuszników od pierwszej chwili naszego udziału w kampanii wojennej. Wiara ta wzmocniła się jeszcze, kiedy dano mi możność zorientowania się w sytuacji na frontach, czemu dałem wyraz w depešy, wystosowanej przeze mnie do narodu amerykańskiego po przyjeździe oddziałów amerykańskich do Francji.

Chwilowe niepowodzenia wojsk sojuszników były, zdaniem moim, następstwem mylnego twierdzenia, że frontu niemieckiego nie można przerwać. Ponieważ uświadamiałem sobie niesłuszność takiego poglądu, usiłowałem przekonać sojuszników, że przerwanie frontu jest rzeczą możliwą do wykonania.

Moja wiara w zwycięstwo sojuszników była niezłomna. Równocześnie jednak byłem przekonany, że wojnę można będzie wygrać jedynie przy stosowaniu ostrych ataków. Dlatego też z całego serca popierałem pogląd marszałka Focha, twierdzącego, że atak, atak i jeszcze raz atak jest jedyną drogą, prowadzącą do zwycięstwa. Zdaje się, że nadzieje sojuszników wzmocnione zostały głównie na skutek rezultatu ofensywy z dnia 18 lipca 1918 roku oraz następnej ofensywy z dnia 8 sierpnia 1918 roku. Nie chcę przez to powiedzieć, że ofensywy te spowodowały obrót w wojnie, gdyż, zdaniem moim, zwycięstwo przesądzone było już wcześniej. Ofensywy te jednak, głównie zaś ich następstwa zabezpieczyły zwycięstwo i przekonały zarówno sojuszników, jak i państwa centralne (jak to wynika z wojennych pamiętników rozmaitych generałów niemieckich), że wojna musi się skończyć tryumfem koalicji.

Jak już wspominałem, psychologia odgrywa bardzo poważną rolę przy rozstrzygnięciu kampanii wojennych, a z tego punktu widzenia ostatnie ofensywy sojuszników posiadały bardzo doniosłe znaczenie. Dla sojuszników był to wielki sukces moralny, gdyż zwycięstwa te, pierwsze od długiego czasu — wzmocniły ducha zdeprimowanych już częściowo żołnierzy. Po drugiej stronie frontu niemieckiego zwycięstwa wojsk koalicyjnych wywołały niepokój w armji. Dzięki akcji tej, inicjatywa przeszła do rąk sojuszników, którzy i nadal mieli możność narzucania nieprzyjacielowi swą wolę. Znakomite plany strategiczne wodzów koalicyjnych i sprawność bojowa ich żołnierzy dokonała reszty.

Do ostatecznego zwycięstwa przyczyniły się w wielkiej mierze rów-

## Święto Wolności w Płocku

Już w sobotę, w południe, całe miasto nasze przybrało odświętny wygląd. Domy udekorowane chorągiewkami o barwach narodowych, szeregi balkonów przybrano zielenią, chorągiewkami, portretami Prezydenta Mościckiego i orłami. Szczególnie wspaniale udekorowane były galandami z zieleni gmachy rządowe: Sąd i Izbę Skarbową, Starostwo, Poczta, Policja, Bank Polski oraz Zarząd elektrowni Górnickich. Godnie spisało się i nasze kupiectwo. Wszystkie większe sklepy przybrały swe okna wystawowe bardzo efektownie. Ruch na ulicach miasta wzmożony. Ogólny nastrój odświętny dawał się odczuć na każdym kroku.

### Capstrzyk wieczorny.

W sobotę, 10 b. m., o godz. 19, przed płytą Bohaterów odbył się „capstrzyk”, w którym wzięli udział: pluton 4 p. Strzelc. Konn. z orkiestrą, pluton baterji 8 pap. oraz hufce szkolne, harcerstwo, oddziały przysposobienia wojskowego i strazy ogniowej.

Program capstrzyku był następujący: Trębacz odegrał zapowiedź — oddziały w postawie do modlitwy, odmówiły modlitwy za poległych, jednocześnie trębacz zagrał „Hasło Wojska Polskiego.”

Następnie orkiestra odegrała marsza pogrzebowego, poczem trębacz odegrał trzykrotnie „Hasło Wojska Polskiego” oraz „capstrzyk.” Wówczas oddziały odśpiewały naprzemiennie z orkiestrą „Wszystkie nasze dzienne sprawy.”

Nakoniec trębacz odegrał jeszcze raz „capstrzyk” i „odtrąbiono”, poczem nastąpił odmarsz oddziałów

niezłomnie dobre stosunki między poszczególnymi zaprzyjaźnionymi armjami i ich wodzami. Amerykanie uznają w całej pełni zasługi, jakie wojska koalicyjne położyły w pierwszych trzech latach wojny. Ta świadomość dobrych chęci ze strony wojsk koalicyjnych podnosiła ducha oddziałów amerykańskich. A kiedy armje złączyły się do wspólnej bitwy, doświadczenie żołnierzy francuskich i angielskich wytworzyło wraz ze świętym zapalem bojowym żołnierzy amerykańskich silną twierdzą. Uważam, że stworzenie wspólnego dowództwa wszystkich wojsk koalicyjnych przyczyniło się również w znacznej mierze do zwycięstwa, i cieszę się szczerze, że Ameryka pierwsza plan ten zaakceptowała.

Nie wolno nam zapominać również o znakomitych sukcesach floty wojennej, głównie angielskiej. W Anglii mówiono, że każdy żołnierz angielski płynie przez kanał na plecach jednego marynarza. Odnosi się to w jeszcze większej mierze do żołnierzy amerykańskich, których bezpieczeństwo w czasie transportu przez ocean zależne było w całej pełni od marynarzy. Ameryka szczególnie ocenić umie zasługi marynarzy, którzy dzięki swej odwadze uniemożliwili plany niemieckich łodzi podwodnych, przyczyniając się tem samem w wielkiej mierze do zwycięstwa.

Z naszego stanowiska, zwłaszcza zaś, jeśli chodzi o rolę wojsk amerykańskich w wojnie światowej, zwycięstwo sojuszników było wspaniałym tryumfem armji demokratycznej nad autokratyczną organizacją Prus i Austro-Węgier. Armja, której oficerowie wybierani są z pośród zwykłych żołnierzy, jest w pełnym słowa tego znaczenia armją demokratyczną. Amerykanie są z niej dumni, jak inne armje ze swych starych tradycji.

Zwycięstwo osiągnięte zostało za cenę bardzo wysoką. Wszystkie państwa poniosły daleko większe ofiary, niż się pierwotnie przypuszczało, zyskując daleko mniej, niż oczekiwali. Wolno nam jednak żywić nadzieję, że gorzkie to rozczarowanie nie dopuści do powtarzania się w przyszłości podobnych katastrof.

Copyright by London General Press and Centropress.

przy dźwiękach orkiestry przed Starostwo, gdzie wzniesiono okrzyki na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta i marszałka Piłsudskiego.

Stąd odbył się przemarsz po ulicach miasta, poczem oddziały się rozszły.

Cała ta uroczystość odbyła się w skupieniu i wywarła na uczestnikach oraz publiczności, która w liczbie kilku tysięcy zaległa plac Kanoniczy — głębokie i niezapomniane wrażenie.

Gmachy Sądu i Izby Skarbowej były wspaniale udekorowane i iluminowane w sposób dotychczas niespotykany.

Równocześnie zabłysły światła na innych gmachach rządowych i prywatnych; wspaniale iluminowana była Poczta, Starostwo, Policja, Bank Polski, Elektrownia Górnickich, T-stwo Wioślarskie i inne. Tylko duży, reprezentacyjny gmach gimnazjum żeńskiego, znajdujący się przy głównej ulicy, tonął w ciemnościach.

Kupiectwo płockie również oświetliło się przysobione wystawy swych sklepów.

### Uroczystości w niedzielę.

W niedzielę już wczesnym rankiem o godzinie 6-iej rano, obudziły śpiących mieszkańców dźwięki orkiestry, przeciągających przez miasto.

### Msza św. w Katedrze.

O godz. 10-iej z rana odbyło się uroczyste nabożeństwo w Katedrze. Świątynia była przepelniona wiernymi.

Uroczystą mszę świętą celebrował J. E. ks. biskup Nowowiejski, przy asyście duchowieństwa. Podniosłe kazanie okolicznościowe wygłosił ks. prał. Pęski. Słowa kaznodziei, wypowiedziane z dużą siłą, sięgnęły do tych głębi duszy słuchaczy, która w powszechnym życiu codziennym, głęboko ukryta, drzemie. Poruszyły najtajniejsze a najszlachetniejsze struny duszy ludzkiej, przypominając prawdy oczywiste i wskazując, jak prawdy te w życiu codziennym bywają zapomniane. Wskazał drogi prawdy, jedyne dla polakatołika, a jednak w szczytne codzienne; jakoby spowiadanie i zapomniane. Słowa mówcy z niezwykłą plastyką rzeźbiły w wyobraźni słuchaczy postać prawdziwego obywatela i jego obowiązki. Słuchacze zrozumieli, że przynależność ich do Kościoła i Narodu, pociąga za sobą obowiązki, od których nie wolno nikomu się uchylać. Obecni, słuchając tych słów wśród ogólnego skupienia, uświadomili sobie, ile im brakuje do tego poziomu, wskazanego przez kaznodzieję.

Zrozumieli, że Kościół i Polska, to świętości, dające wiele, lecz i wymagające wiele. Niejeden ze słuchaczy uprzymomnił sobie pod wpływem tych słów, ile mu brakuje do tego, aby mógł ze spokojnem sumieniem powiedzieć sobie, że jest w porządku. Wrażenie kazania było olbrzymie.

### Msza polowa.

Punktualnie o g. 10 m. 30 rozpoczęła się msza polowa, którą odprawił kapelan wojskowy ks. Feliks Słonicki.

W nabożeństwie prócz wojska wzięli udział przedstawiciele władz państwowych z p. Starostą A. Pina-kiewiczem na czele, władz miejskich z p. prezydentem Zbrożyną, delegacje ze sztabami i Stowarzyszeń, sportowych, kupiectwa, cechów, strazy ogniowej, szkół; hufce szkolne, harcerstwo i oddziały przysposobienia wojskowego ze sztabami, licznie reprezentowane ziemniactwo i niesliczone tłumy publiczności.

Po mszy ks. kapelan wygłosił okolicznościowe kazanie, w którym między innymi zaznaczył, że otrzymaliśmy przed dziesięcioma laty kraj smieszony, usiany mogiłami i słany krwią a dziś, dzięki pracy własnych rąk, mamy już bardzo wiele lecz nie należy poprzestawać na tem i trze-

ba pracować dalej ku chwale i pożytkowi Najukochańszej Rzeczypospolitej.

W zakończeniu ks. kapelan wygłosił 8 p. a. p., jako w rocznicę jego dziesięciolecia, aby był nie tylko chlubą wojska ale i chlubą społeczeństwa.

### Na Placu Kanonicznym.

Po nabożeństwach rozpoczęły się uroczystości na placu Kanonicznym. Stronę Placu od ul. Grodzkiej zajęł 4 p. S. K. Od strony Sądu ustawili się artylerja, od T-wa Naukowego do ul. Kościuski zajęło przysposobienie wojskowe, skłone z oddziałów Sokoła, Strzelca, Straży pożarnej, szkół, dalej zajęli miejsce wychowankowie Seminarjum Duchownego, szkoła rolnicza żeńska z Trzebnowa i straż pożarna. Przy płocie Bohaterów ustawili się delegacje szkół i instytucji ze sztabami, przed płytą zaś stanęli przedstawiciele Sądu, Starostwa, Rady miejskiej, Magistratu, wojskowości, Prezydium Związku Ziemian, reprezentanci cechów i stowarzyszeń. Na obchodnikach zgromadzili się tłumy publiczności.

Dowódcą garnizonu pułk. Batory wygłosił ze swadą krótkie a dobitne przemówienie, wznosząc okrzyk na cześć Polski i Jej najwyższych do stojników. Okrzyk ten przy dźwiękach Hymnu Narodowego powtórzili zebrani. Następnie wygłosił dłuższe przemówienie dyr. Maciejowski, zakończone również okrzykiem na cześć Polski i Jej dostojników, powtórzony przez zebranych. Podczas tego przemówienia, przybyła sztafeta, niosąca pochodnię, zapaloną u Grobu Nieśnanego Żołnierza w Warszawie.

Jeszcze w sobotę wyjechali z Płocka uczniowie gimnazjum im. Małachowskiego, Wł. Jagielly, szkoły Handlowej, harcerze i uczniowie Seminarjum Nauczycielskiego, by przynieść ten ogień do Płocka.

W pierwszym etapie Warszawa-Zakroczym biegli uczniowie gimnazjum Małachowskiego, harcerze i uczniowie Seminarjum Nauczycielskiego, w drugim etapie Zakroczym-Wyszogród uczniowie Seminarjum Nauczycielskiego, w trzecim etapie Wyszogród-Płock uczniowie gimnazjum im. Wł. Jagielly. Płonącą pochodnię wręczył p. Starosta biegnący w ostatnim etapie uczeń Seminarjum Nauczycielskiego, któremu wypadł ten zaszczyt na skutek wylosowania.

P. Starosta zapalił znicz u płyty Bohaterów, a wówczas oddziały wojska, hufce szkolne i oddziały przysposobienia wojskowego sprezentowały broń, wszystkie sztandary pochyliły się i zapłonęła 1 minutowa cisza.

Po tej uroczystości zebrani rozeszli się.

Przed płytą Bohaterów przez cały dzień trzymały wartę honorową osławkowie organizacji przysposobienia wojskowego i harcerstwo.

### Obchód u więźniów.

W tym uroczystym dniu—Harcerstwo nasze podążyło na ulicę Sienkiewicza, za mury więzienne.

Mała salka teatralna więzienia została szczerze zapelniona więźniami płci obojga. Akademję rozpoczęła chor odśpiewaniem „Jeszcze Polska nie zginęła”. Deklamację „O tułactwie polaków” wypowiedziała p. Filmanówna, prelekcję o znaczeniu dnia Dziesięciolecia Niepodległości wygłosił p. Popławski, dalej deklamację „W wolnej Ojczyźnie” i „Modlitwa za żołnierza” wypowiedzieli harcerki.

Następnie po odśpiewaniu przez chór harcerstwa „Wiązanki pieśni polskich” i „Wionę dymy” zadeklamował druh Krysiok wiersz „Polsko” oraz druh Sokółowski—„Hymn” Słowackiego.

Piosenka „Posłaliśmy w bóg” i żywy obraz, przedstawiający Polskę wyzwalającą się i postacie alegoryczne w wykonaniu harcerstwa i działwy żeńskiej szkoły powszechnej N 3, dopełniły całości programu.

Na zakończenie nastąpiło wspólne odśpiewanie „Roty” poczem wyświetlono film.

## Akademja dla weteranów i inwalidów.

Gdy smrok zapadał — młodzież harcerska podążyła do liceum duchownego by urządzić akademję dla weteranów i inwalidów.

Na sali liceum, oddając oświeconym poległym za Wolność, powitał komendant Chorągwi, Z. Słoniewicz przybyłych uczestników walk o Niepodległość, składając im serdeczne wyrazy podziękowań i wdzięczności za trud i swoje, jakie ponieśli oni, by dać możliwość młodzieży uczyć się i pracować w mowie i duchu ojczystym. Następnie odczytał referat harcerski Deputaty „Wypędzenie Niemców z Polski” druh Dubat, poczem przedstawiono obrazek sceniczny „W lesie” z życia harcerstwa.

W drugiej części odegrano 3 aktówkę „Oleśta” Żurowskiej, przedstawiającą dzieje walk młodzieży we Lwowie. Sztukę odegrali harcerze V-tej drużyny im. ks. Ignacego Skorupki. W czasie przerwy zebrana młodzież harcerstwa uprzyjemniała chwilę miłym i drogim gościom śpiewem.

W końcu akademji zabrał głos jeden z inwalidów — bojowników, składając Harcerstwu podziękowanie za pamięć i uprzyjemnienie im chwil kilku w tak uroczystym dniu, oraz wyrażając uznanie Harcerstwu za to, że inwalidzi poostają w przekonaniu, że ich trudy, cierpienia i rany nie będą bezowocne bo widzą oni racjonalną, intensywną i pełną poświęcenia pracę Harcerstwa.

Zasnanąć należy, że Harcerze, by nie trudzić zbyt inwalidów, zajęli się ich przywiesieniem na akademję, jak również i odwiesieniem.

Po ukończeniu akademji Harcerstwo zebrło między sobą dziesięć złotych, jako tymczasową ofiarę na budowę bursy w Płocku.

## Obchód w Synagodze.

Z okazji dziesięciolecia odzyskania niepodległości został zorganizowany przez Zarząd i Radę Gminy Żydowskiej z panem prezesem Józefem Regosikiem na czele uroczysty obchód w dużej Synagodze. W obchodzie brało udział całe społeczeństwo żydowskie oraz wszystkie szkoły żydowskie w Płocku.

Po otwarciu obchodu kazaniem i uroczystą modlitwą przez rabina wygłosił przemówienie w języku polskim i hebrajskim prof. gimnazjów państwowych i prywatnych p. Dawid Ejsenberg. Na wstępie mówca dał wyraz radosnym uczuciom, które wypełniają serca społeczności żydowskiej z powodu odzyskania wolnej i niepodległej Polski i wskazał na olbrzymie zdobycze narodu polskiego przez pierwsze dziesięciolecie swego odzyskanego życia państwowego we wszystkich dziedzinach pracy państwowej. Cały świat, widząc ten szybki i pomyślny rozwój naszego życia państwowego, dopiero teraz rozumie cały bezmiar krzywdy i zbrodni, jakich się dopuszczono względem Polski w niedalekiej przeszłości, przecinając Jej żywot państwowy na przeciąg 124 lat, licząc od trzeciego rozbioru Polski. Wielka sprawiedliwość dziejowa, której zadanie stało się przywróceniem Polsce Jej niezależny byt państwowy, jest jasnym dowodem, iż w historii musi zwyciężyć prawda, a wszelka zbrodnia nie może uciec bezkarnie.

Zwracając się do zebranej młodzieży mówca wyraża nadzieję, iż młodzież szkolna najwięcej umie ocenić te wszystkie dobrodziejstwa, które spływają na nią z rąk Polski wolnej i przedstawił im tę straszną meoasarnię tych wszystkich pokoleń, które miały niestety ponieść pod jarzmem zaborców i uczyć się w szkołach, gdzie gotowano zagładę polskości.

Społeczeństwo żydowskie, zasnanca mówca, wnosząc modły do Boga, by otoczył Polskę, jak ongiś, blaskiem potęgi i chwały, prosi Boga, by Polska odrodzona, wolna i silna dopięta tych szczytów potęgi i chwały, jakie były Jej udziałem w słotym wieku, za czasów Zygmunta, kiedy Polska, przodująca innym państwom, swoją tolerancją wyznaniową, humanizmem, kulturą i cywilizacją, była

matką — opiekunką wielu narodów i niemal wszystkie zasiednie narody uszły się szczęśliwie pod opiekunostami skrzydłami Białego Orła.

Mówca zakończył swoje przemówienie, które było przeplatane sentencjami okolicznościowymi z Biblii i Talmudu okrzykiem „Niech żyje wielka, potężna i mocarstwowa Polska”.

Podczas całego obchodu panował podniosły świąteczny nastrój, dała się zauważyć głęboka radość wszystkich zebranych z powodu naszego wielkiego święta.

## Obchód w Teatrze.

(„Ułani Księcia Józefa” — B. Mazura — młodzieńca, przedstawienie galowe).

Komitet obchodu 10-lecia wpadł na dobry pomysł, włączając do swego programu, na zakończenie uroczystości, zamiast uroczystej akademji — przedstawienie galowe, wykonane przez zespół dyr. Skarżyńskiego.

O dniu pamiętnej rocznicy przypomniało nam wykonanie hymnu narodowego przez orkiestrę wojskową oraz przemówienie rokurora, p. Dlouhego. Pan prokurator jako mówca przedstawia się bardzo sympatycznie. W krótkim przemówieniu, nie gubiąc się w sbytecznych szczegółach, p. Dlouhy zdołał jednakże przedstawić wszystkie wybitniejsze momenty, charakteryzujące wysiłek narodowy, skierowany do uzyskania niepodległości. Okrzykiem na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i bojownika o wolność, mar. Piłsudskiego okrzykiem podjętym przez zebranych mówca zakończył swoje przemówienie okolicznościowe.

Następnie rozpoczęło się przedstawienie: „Ułani Księcia Józefa”. Sztuka ta, sądząc z wysiłków dyrekcji i reżyserji, smacniuje nowy zwrot w stosunku zespołu p. Skarżyńskiego do publiczności płockiej. Niezwykle sumienne opracowanie szczegółów strony zewnętrznej, z nakładem, przewyższającym znaczenie zwykły poziom premier, niezwykły pietyzm, uwidaczniający się w grze i reżyserji, zdają się mówić: oto idą śladem wystawienia „Wewela na Kurpiach”, srywamy z efemeryzmem dotychczasowych, co tygodniowych premier, z krótkim widokiem pośpiesznie skleconych widowisk, które zabija obojętność publiczności. Dajemy do wystawiania precyzyjnego sztuk, które uzyskają powodzenie trwałe.

W stosunku do „Ułanów Księcia Józefa” te dążenia dyrekcji zasługują na jaknajwyższe poparcie. Zresztą sama sztuka jest nader wdzięcznym polem dla popisu inscenizacji i reżyserji. Treść jej jest ostatecznie zupełnie blaha. Ułanom Księcia Józefa nudzi się w Pysdrach, dokąd rzucał ich los służbowy. Przeniesienie do Kalisza wita się z entuzjazmem. Zaczyna się nowe życie znaczone zabawami towarzyskimi w których piękne kaliszanki, wita się z zachwytem ułanów, grając pierwszorzędą rolę. Niechętnie przeciwstawia się inwazji ułańskiej meksa polowa ludności Kalisza, narskakają na kwaternek i inne dolegliwości, związane z postojem pułku w mieście. Najbardziej jednak odczuwają ten najazd ojcowie samotnych córek, którym grozi niebezpieczeństwo ze strony zaborczych poruczników. Stosunek ten dał możliwość autorowi rozsnucia szeregu scen zabawnych, owianych pogodnym humorem, przyczyniających się znaczenie do powodzenia sztuki. Komerate wzajemne kończy zwycięstwo ułanów, kilka par staje do ołtarza, a pułkownikiem na czele.

Sztuka, dzięki staraniom dyrekcji i reżyserji otrzymała wspaniałą oprawę, jakiej nigdy dotychczas nie widzieliśmy na naszej scenie. Barwne nowe mundury ułanów, znakomicie pomyslane stroje dam i soście dostojne do danego okresu, również jak i stroje cywilne mezoosyzn, na tle nowych dekoracji, wszystko to wywołało zachwyt publiczności. Dość zasnanąć, że dekoracja sali balowej w odosłonie ostatniej, a pomyslową galerją, na której przygrywała orkie-

stra wojskowa, przybrana w mundur historyczny, zdobyła sobie oklask publiczności.

Widowisko wysoce barwne zyskało ważne walory w grze artystów, przycem na plan pierwszy wysunęła się gra zespołu w scenach zbiorowych, należycie wystudjowanych, utrzymanych w odpowiednim tonie, co stanowi dużą zasługę reżysera, p. Sarneckiego.

Z poszczególnych wykonawców wyróżnili się pp. Stróżewski (wyborny Kropka), Skarżyński (pułkownik), artystka, grająca rolę córki radcy miejskiego, pp. Darszewski, Kwiesiński w roli ułanów, p. Maławska, w roli ciepłej wdówki, p. Kitka — Sokowski, Dominiak i inni.

Zwrócićby należało uwagę na zbyt długie antrakty, co w następnych przedstawieniach prawdopodobnie zostanie usunięte.



## ECHA PŁOCKIE.

### KALENDARZYK.

LISTOPAD

13

WTOREK

Dziś: Stan. Kostki.

Jutro: Jukun da Józ.

Wschód słońca 6.50.

Zachód słońca 3.51.

Towarzystwo Naukowe Płockie.

Muzeum otwarte: w piątki i niedziele od 11-ej do 1-ej. Biblioteka we wtorki, czwartki i soboty od 4-ej do 6-ej.

STAN WODY — WISLA.

Kraków 10.11 — 268 pb. 3 cm.

Zawichost 10.11 + 62 pb. 2 cm.

Warszawa 10.11 + 78 ub. 1 sam.

Płock, 13.11 + 36 ub. bez zm.

R U G.

Wyszków 10.11 — 15 bez zm.

N A R E W.

Pułtusk 10.11 plus 37 bez zm.

Towarzystwo Gimnastyczne „Sokol”.

Biblioteka czynna.

W środy i soboty od godz. 20-aj do 21-aj.

Ćwiczenia „sokole”.

Zastęp starszy — poniedziałki i środy 19—21.

Zastęp młodszy — piątki 19—21.

Sekeja strzelecka — wtorki 18—16.

Ćwiczenia „sokolew”.

We wtorki i czwartki od 20 do 22.

Teatr miejski.

Dziś, wtorek, o g. 8.15 „Ułani Ka. Józefa”

Pł. T-stwo Racjonalnego Polowania

Tumska, 9.

Klub czynny codziennie od godz. 5 popoł.

Czytelnia parafjalna.

Czytelnia parafjalna otwarta od 5—7-e

wieczorem.

## Radjo-koncerty.

### Program na dziś.

11.58—15.20 Komunikaty

15.20—15.45 „La politique étrangère de la

Pologne au mois d'octobre”.

15.45—16.00 Nadprogram, komunikaty.

16.00—16.55 Muzyka z płyt gramofonowych.

17.10—17.35. Odczyt p. t. „Ubiegły sezon

tenisowy”.

17.35—18.00 Transm. odczytu z Katowic.

18.00—18.55 Koncert kameralny.

18.55—19.10 Kozmańtości.

19.10—19.20 Odczyt pt. „O telewizji”.

20.30 Nadprogram, komunikaty.

20.30 Koncert międzynarodowy. Pragi do

Warszawy, Berlina i Wiednia.

### Program na jutro.

11.59—16.00 Komunikaty.

16.00—16.50 Muzyka z płyt gramofonowych.

16.50—18.55 Program dla młodzieży.

17.10—17.35 Odczyt p. t. Etnologia w nau-

ce geografii.

17.35—18.00 Skrzynka pocztowa.

17.00—19.00 Roncert popołudniowy.

19.00—19.20 Rozmańtości.

19.30—19.55 Odczyt p. t. C6 widziałem w Poznaniu.

19.55—20.00 Sygn. czasu z Warsz. Obserw.

Astronom.

20.00—20.20 Skrzynka rolnicza.

20.20—20.50 Nadprogram i komunikaty.

20.50 Koncert poświęcony muzyce duńskiej

22.00—22.50 Nadprogram i komunikaty.

22.50—23.30 Transmisja muzyki lekkiej

z restauracji „Oaza”.

## Depesza holdownicza Prezydium Rady Miejskiej.

Rada Miejska na uroczystym posiedzeniu w dn. 11 b. m. uchwaliła treść depeszy holdowniczej w nast. brzmieniu:

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Zamek—Warszawa.

Prezydium Rady Miejskiej m. Płocka imieniem Rady i wszystkich obywateli łącząc się w uosoleniu radości z powodu rocznicy święta dziesięciolecia Rzeczypospolitej Polskiej śle Tobie Panie Prezydencie jako Głowie Rzeczypospolitej Polskiej i Obywatelowi honorowemu naszego miasta wyrazy oszi i holdu.

Prezydium Rady i Magistrat miasta Płocka.

Analogiczną depeszę wysłano też do ministra wojny Piłsudskiego.

## Katastrofa autobusowa.

W dniu wczorajszym o godzinie 6 rano kolejka w Borowiczkach wpadła na autobus „Jaskółka” kursujący pomiędzy Płockiem a Warszawą.

Przyczyną zderzenia była mgła i słabo oświetlona maszyna kolejki.

Dzięki jednak przytomności umysłu szofera „Jaskółki” wypadku z pasażerami, których było 12 osób, nie było, natomiast autobus został poważnie uszkodzony.

## Pożary.

W dniu 9 listopada około godz. 20 ej w Słupnie gm. Łubki, powstał ogień, wskutek którego spaliła się doszczętnie obora i stodoła ze zbożem oraz częścią domu mieszkalnego.

Straty wynoszą 5,050 zł.

Wypadku z ludźmi nie było, natomiast spalił się drób, jedna świnia i narzędzia rolnicze.

Przyczyną pożaru nie została dotychczas ustalona.

W dniu 11 listopada o godz. 17 wybuchł pożar w zagrodzie Jana Pudlika, we wsi Witesławice gm. Drobin.

Spaliła się obora i stodoła. Straty wynoszą 7,000 zł. Wypadku z ludźmi nie było.

Charakterystyczną rzeczą jest, że w zagrodzie tej pożar wybuchał już 9 razy.

Przyczyna pożaru nie ustalona, lecz wszystkie okoliczności przemawiają za tem, że wzniciła ogień córka peszkodowanego, Anna Pudlik, która cierpi na manję do ognia.

## Walka ze szczerami.

Departament służby zdrowia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wydał opinię co do konieczności przystąpienia Polski do międzynarodowej Ligi do spraw „odszczerania.” Stoi to w związku z referatami delegatów Polski na kongres, który się odbył w Paryżu.

Walka ze szczerami nie jest walką miejscową. W ciągu ostatnich lat zauważono, że gryzonie te rozmnożyły się znaczenie w całej Europie. Gnieżdżą się one masowo w pozostałych na froncie zachodnim okopach po wielkiej wojnie europejskiej. Szczyry wyrządzają kolosalne szkody w elewatorach, składach portowych i przenoszą choroby epidemiczne, a szczególnie groźną zanieśieniem zarazy bydłkowej.

## Rozkład jazdy pociągów:

odchodzą Z PŁOCKA	przychodzą DO WARSZAWY
5.05	10.00
9.05	14.35
16.45	21.40
Z WARSZAWY	DO PŁOCKA
7.40	12.55
18.50	25.40
23.40 *)	3.30 *)

UWAGA: Jadąc pociągiem oznaczonym \*) oczekuje się w Kutnie 4 godziny.



# !STOJ!

Nieodwlekaj  
swego szczęścia

Wstąp na chwilę do największej i najszcześniejszej w Płocku Kolekt. Polskiej Lot. Państw. Klasowej

## JULJUSZA KARSKIEGO

DOMINIKANSKA 3 m. 4 pierwsze piętro Telefon 208.

Wybierz sam sobie szczęśliwy numer losu do 18-ej Loterii

a fortuna Ci się uśmiechnie!

Możesz wygrać 750000 zł. lub jedną z wielkiej liczby dużych i średnich wygranych których ilościowo w 18 Loterii znacznie przybyło

Co drugi los wygrywa Szana wygrania obrzymia.  
Tylko za 10 zł. grać można przez wszystkie pięć klas, a mianowicie.

W klasyfikacji stawki	W klasyfikacji stawki
w klasie I-ej otrzymuje	los do klasy II-ej
II-ej	III-ej
III-ej	IV-ej
IV-ej	V-ej

### DARMO

W ten sposób do wszystkich 5 klas 1 los kosztuje 40 zł.

**DARMO**

tabele wygranych przeglądać można cały dzień bez przerwy od 9-ej do 19-ej. Ciągnięcie 1-ej klasy 15 i 18 listopada. Kolektura z doświadczenia radzi wcześniej nabywać losy, gdyż w 17-ej loterii mogła tylko zadowolnić wcześniejsze zamówienia bo ma ograniczoną ilość biletów. O wygranych Kolektura zawiadamia i na żądanie natychmiast wypłaca, jak również i zamiejscowych kolektorów bilety wygrane wypłaca i zamienia na inne numery.

KUP MOJ LOS

Pamiętaj że

KUPNO LOSU Z MEJ KOLEKTURY SPĘDZA GRACZOM Z CZŁA CHMURY.

Kolektura czynna od godz. 9-1 i od 14-19 w. R-nek Banku Ziemiańskiego 365 i 143. PRO. 61399.

KUP MOJ LOS

### ! SZANUJCIE SWE OCZY !

Kto źle widzi przez swoje szkła, czyje oczy są przemęczone, kto uskarża się na szybkie nużenie się oczu i bóle głowy

NATYCHMIAST POWINIEN ZAOPATRYĆ SIĘ W SZKŁA O NAJWYŻSZEJ WARTOŚCI OPTYCZNEJ

### „Punktal Zeiss'a”

Każde szkło oznaczone jest znakiem ochronnym.

POLECA

**H. GERSTENKERN — OPTYK**

Płock, ul. Kolegjalna № 10.

Z dniem 5 października rb. przyjąłem do Zakładu naszego Fryzjera damskiego z firmy „Bagnowaki w Warszawie” Wykonanie solidne, ondulacja gorąca i wolna, farbowanie włosów w różnych odcieniach, przykleśnianie brwi i rzęs i wogóle wszelka praca w zakresie fryzjerstwa damskiego wchodząca. O czym mam zaszczyt zawiadomić Szanowną naszą klientelę Firma M. A. ŁYSAKOWSKI.

Majątek Ciechomice poczta Płock ma do sprzedania

### BYCZKI i JAŁOSZKI

dwu i cztero tygodniowe po krowach licencjonowanych rasy Nizinnej czarno białej.

Wiadomość na miejscu.

### STOW. ROLNICZE PŁOCKIE

poleca na sezon wiosenny nawozy sztuczne:

1. tomasynę,
2. superfosfat,
3. kainit i sole potasowe,
4. azotniak.

### SKRZYNIĘ

DUŻE, MOCNE i LEKKIE wymiary odpowiednie do przewozu najdelikatniejszych owoców

p o l e c a

### HURTOWNIA TYTONIOWA

— SZCZEPANA PRASZKIEWICZA —

### DROBNE

Dnia 29 października zgubiono dolarówkę Nr. 86781 łaskawego znalazcę proszę o odniesienie za nagrodą pod adres Płock ul. Płońska № 13 Hoffmann. 888 3

Do wynajęcia duża wiana suteryna odpowiednia na skład owoców. Wiadomość dozorca domu Tumskiego 10. 875 2

Krawcowa zdolna ze świadectwami poszukuje posady na wyjazd. Zgłoszenia: Szeroka 30. Wadława Szimmelfenig, 882 1

Posady lub zajęcia poszukuje b. urzędnik sądowy z wykształceniem. Wymagania skromne. Łaskawe zgłoszenia skierować do „Dz. Pl.”, pod „Energiczny”. 865

Szkoła Samochodowo Motocyklowa Tuszyńskiego. Warszawa, Złota 25 Dla zamiejscowych mieszkańców. 878 6.

Stenografji wyucza listownie najdoskonalej: Instytut Stenograficzny — Warszawa, Krucza 26, Księgarniom przesłałiśmy dziesięć różnych wydawnictw Wojasara. Żądajcie okazania! 848

Unleważnia 7 weksli po 100 zł, na 1 na 50 zł znajdujące się w posiadaniu E. Prusaka ze Słupna, wydanych przez Czesława Skwarskiego, a żyrowanych przezemnie Leopolda Becla na imię fabryki Borowiczki, gdyż należność ta została fabryce uiszczona burakami przez posiadacza weksli. 879 3.

Zgubiono pieczętkę firmową z napisem Spółdzielcze Stowarzyszenie „Gwiazda” w Drobnie. 874 1.

Z dniem 12 b. m. zostaje otwarty

### sklep fabryczny wyrobów własnych Mazowieckiej Przetwórnii Owoców W. POPKOWSKI i S-ka Sp. z o. o.

(Dawniej „Masovia”.)

Przy Placu Florjańskim — obok Kolegjalnej.

Wina owocowe, soki, marmelady, powidła i inne.

PROWINCJA! Wyjazd do Warszawy zbyteczny!

Zalutujemy wszelkie zlecenia w sądach, urzędach państwowych i komunalnych, instytucjach finansowych i wszystkich in. Interwencje, zastępstwa, porady, informacje we wszelkich sprawach, Windykacje weksli i należności. Wywiady.

**Biuro „Pomoc Prawno - Handlowa”**

Warszawa Nowy Świat № 28.

— Prosimy załączać znaczki pocztowe na odpowiedź. — Korespondenci w całej Polsce poszukiwani.

### Władysław Smoleński

Magazyn ubiorów męskich i konfekcji

Płock, ul. Grodzka 11, Telef. 266.

na sezon - jesienno - zimowy zaopatrzony został w wyborowe materiały krajowe i zagraniczne na

Palta, garnitury, ubrania sportowe i futra.

Wykonanie staranne i punktualne.

CENY UMIARKOWANE.

Losy szczęśliwe 1-ej klasy 18-ej Pol. Państw. Loterii Klasowej, są do nabycia w najszcześniejszej S-Kolekturze

**M. NEUMAN** Płock, Sienkiewicza 33.

Główna wygrana 750.000 złotych.

Ponadto wygrane po złotych: 400,000, 350,000, 150,000, 100,000, 80,000, 75,000, 60,000, 50,000, 40,000, 35,000, 25,000, 20,000, 15,000, 10,000, 5,000 j t. d. i t. d. na ogólną sumę około 27 milionów złotych.

Ciągnięcie 1 klasy już 15 i 16 b. m!

Ceny losów:

Cwierz losu zł. 10.	Pół losu zł. 20	Cały los zł. 40
------------------------	--------------------	--------------------

Co drugi los musi wygrać!!

Łaskawe zlecenia prowincji zalutujemy odwrotną pocztą szybko, punktualnie i dyskretnie. Konto P.K.O. 64,801.

ZAMÓW JESZCZE DZIŚ, A SZCZĘŚCIE CIĘ NIE OMINIE! 841



### OSTRZEŻENIE.

Chcąc nabyć proszki naszego wyboru, należy przy kupnie akcentować i wyraźnie żądać oryginalnych proszków z „KOGUTKIEM” Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu.—Zwracajcie uwagę i odrzucajcie UPORCZYWIE polecane naśladownictwa w podobnym do naszego opakowaniu.



### Obajcie o swoje zdrowie.



„Szwajcarskie gorzkie ziolo” (z marką „Kogut”) są stosowane przy chorobach żołądka, ki-szek, obstrukcji, kamieni żółciowych.

„Szwajcarskie gorzkie ziolo” są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia i działającym przeciwko otyłości. Sprzedają apteki i składy apteczne.

P Ł O C K,  
Kościuszki № 9.

Tel: 183.

### WŁOSÓW

wypadanie łupież, łysienie usuwa „Esencja” Chinowo-Chmlelowa i „Mydło Chinowo - Chmlelowe” (z Kogutkiem). Sprzedają apteki składy apteczne. Główny skład Apteka Gąseckiego, ul. Freta Nr. 16.